

Straty NATO i Wojsk Jugosławii

kontynuujemy pracę magisterską o byłej Jugosławii

NATO rozpoczynając naloty dysponowało ok. 650 samolotami, a pod koniec 78-dniowej wojny było ich już ok. 1600. Z tego ok. dwie trzecie to samoloty bojowe, a resztę stanowiły wspomagające, np. tankowce powietrzne, latające posterunki dowodzenia i stacje przekaźnikowe, samoloty wywiadowcze. Siły zbrojne Jugosławii, piąta potęga militarna w Europie, skrupulatnie liczyły trafienia i rozbicia rakiet różnych typów i natowskich samolotów. Według danych zebranych przez 3 armie, marynarkę, lotnictwo i obronę przeciwlotniczą Jugosławii, NATO straciło 128 samolotów bojowych, 14 helikopterów, 62 samoloty bezzałogowe i ponad 454 pociski sterowane.

Jest to stan strat NATO na kilka do kilkunastu dni przed zakończeniem nalotów, więc według tego źródła, mogło być ich w sumie więcej. Dane nie wliczają samolotów i pocisków, których uszkodzenie nie było widoczne dla sił jugosłowiańskich i które lądowały lub rozbiły się poza granicami Jugosławii. W tej kwestii NATO stanowczo odżegnuje się od tych liczb, podając własne, według których armia jugosłowiańska straciła tylko dwa załogowe samoloty i 80 bezzałogowych, a pozostałe maszyny zostały zniszczone na skutek wypadku.

Tabela 5. Lista strat poniesiona przez NATO (wg oficjalnych danych NATO).

Lp.	Data	Typ samolotu	Przynależność	Uwagi
-----	------	--------------	---------------	-------

1 .	27 III 99	F-117A 82-0806/H0	armia USA	–
2 .	07 IV 99	Hunter UAV	armia USA	–
3 .	13 IV 99	CL-289 UAV	armia niemiecka	–
4 .	14 IV 99	CL-289 UAV	armia niemiecka	–
5 .	15 IV 99	CL-289 UAV	armia niemiecka	–
6 .	18 IV 99	RQ-1A UAV	armia USA	–
7 .	26 IV 99	AH-64A	armia USA	Albania (misja ćwiczebna)
8 .	01 V 99	AV-8B US	armia USA	M.Adriatyckie(m. ćwiczebna)
9 .	02 V 99	F-16C 88-0550/AV	armia USA	–
1 .	05 V 99	AH-64A	armia USA	Albania (misja ćwiczebna)
1 1 .	13 V 99	2x UAV	nieznana	–
1 2 .	17 V 99	CL-289 UAV	armia niemiecka	–
1 3 .	20 V 99	RQ-1A UAV	armia USA	–
1 4 .	21 V 99	Hunter UAV	armia USA	–
1 5 .	22 V 99	Hunter UAV	armia USA	–
1 6 .	27 V 99	Crecerelle UAV	armia francuska	–

17.	28 V 99	Hunter UAV	armia USA	–
18.	30 V 99	CL-289 UAV	armia niemiecka	–
19	08 VI 99	1x UAV	nieznana	–
20	11 VI 99	Hercules C.1 XV298	RAF	Albania (wypadek nastąpił już po zakończeniu nalotów)
Źródło: War over Yugoslavia, members.tripod.com/YUModelClub/war_over_yugoslav/list2.htm				

W ostatnich dniach nalotów coraz więcej mówiło się o wyczerpaniu Jugosławii wojną, o coraz liczniejszych dezercjach z wojska, o brakach żywności i lekarstw, braku paliw, wyposażenia, braku woli i ducha walki wśród żołnierzy i ludności cywilnej, która coraz głośniej zaczynała domagać się od władz w Belgradzie zakończenia wojny.

NATO podawało także jeszcze w czasie wojny straty jakie w wyniku „chirurgicznych uderzeń” z powietrza poniosły siły lądowe armii jugosłowiańskiej. Według podanych do publicznej wiadomości danych ogłoszonych po 70 dniach nalotów, NATO podawało następujące straty jakie w wyniku powietrznej kampanii poniosły siły jugosłowiański:

- 314 dział, 203 transportery opancerzone, 120 czołgów;
- ponad 100 samolotów i helikopterów;
- 14 posterunków dowódczych;
- 38 proc. serbskich przekaźników radiowych;
- 40 proc. zakładów zbrojeniowych
- 9 lotnisk wojskowych, zmniejszając o 69 proc. ich zdolności operacyjne;
- 30 proc. składów amunicji;
- 34 mosty drogowe i 11 kolejowych;
- 37 składów i wytwórni paliwa;
- 57 proc. budynków wojskowych (koszary, magazyny itp.).

Według danych ogłoszonych przez szefa sztabów sił zbrojnych USA gen. Henry'ego Sheltona, tuż po wstrzymaniu nalotów straty wroga wynosiły: około 120 czołgów, około 220 transporterów oraz „do 450 dział i moździerzy”. Liczby te, na skutek śledztwa przeprowadzonego przez amerykański tygodnik „Newsweek” uległy szokującemu wręcz zmniejszeniu. Okazało się, że po 78-o dniowej kampanii, na którą wydano olbrzymie pieniądze, straty wojsk jugosłowiańskich są wręcz żałosne. Opierając się na raporcie sił powietrznych USA o „sprawdzalnej” liczbie zniszczonych ruchomych celów wojskowych, „Newseweek” podaje straty wroga liczące: 14 czołgów, 18 transporterów opancerzonych i 20 dział artyleryjskich. Artykuł ten, opublikowany na początku maja, wywołał wielkie zainteresowanie wprowadzając tym samym naczelne dowództwo sił NATO w olbrzymie zakłopotanie.

W końcu czerwca 30-osobowy, w większości amerykański „zespół oceny skuteczności amunicji” doszukał się w Kosowie ujawnionej przez „Newsweeka” żałosnie niskiej liczby pozostałości po ruchomych celach. Po drugiej wizycie i skrupulatnej analizie informacji z innych źródeł – na podstawie mniej oczywistych śladów, zdjęć wykonanych przez sojusznicze samoloty w czasie operacji, informacji wywiadowczych i zeznań świadków – eksperci wojskowi tylko nieznacznie skorygowali optymistyczny bilans Sheltona. Ich raport końcowy przedstawił w połowie września Radzie NATO i prasie w Brukseli ówczesny naczelny dowódca sił sojuszniczych w Europie, odesłany dziś w stan spoczynku amerykański generał Wesley Clark: 93 czołgi, 153 transportery, 389 dział i moździerzy. Prócz tego 339 ciężarówek używanych przez żołnierzy i specjalną policję serbską.

Tej ostatniej liczby „Newsweek” nie kwestionuje. Clark przyznał wtedy, że chodzi o trafione cele, choć niekoniecznie całkowicie zniszczone. Ale specjalnie tego nie podkreślał, więc wielu dziennikarzy o tym zapomniało. Przypomniał to im, w wyniku rozgłosu jaki sprawa ta nabrała, szef Komitetu

Wojskowego NATO włoski admirał Guido Venturoni. „W raporcie końcowym oceniliśmy, że trafiliśmy przynajmniej tyle celów. Nie jesteśmy pewni, czy wszystkie je zniszczyliśmy i napisaliśmy o tym w raporcie” – podkreślił szef najwyższego rangą organu wojskowego sojuszu. „Myślę, że była to uczciwa konkluzja. Nie sądzę, by było to kłamstwo” – dodał. W czerwcu Clark nie ukrywał też, że sojuszowi nie jest znana dokładna liczba wszystkich potencjalnych ruchomych celów, zwłaszcza że ukrywano je i przemieszczano. NATO zakładało, że Serbowie dysponowali w Kosowie 350 czołgami, 450 transporterami, 600 ciężarówkami, 750 działami i moździerzami.

Podobna sytuacja wygląda w przypadku ocen strat jakie poniosły Siły Lotnicze Jugosławii. Rezygnując z podawania niepewnych liczb w tabeli 6 ujęto straty lotnictwa jugosłowiańskiego potwierdzone przez obie strony konfliktu.

Pytanie o straty pojawiło się od pierwszego dnia nalotów na serbskie cele wojskowe i strategiczne. Opinia publiczna, a pod jej wpływem także politycy stawiający zadania wojskowym, niecierpliwili się w nadziei, że bombardowania – jeśli nawet nie skłonią Miloševicia do natychmiastowej kapitulacji – jakimś cudem błyskawicznie sparaliżują wojsko i policję serbską w Kosowie i zmuszą je do zaprzestania represji. Niezależni eksperci wojskowi już wtedy ostrzegali, że pod presją opinii publicznej, zaszokowanej telewizyjnymi obrazami katastrofy humanitarnej w Kosowie, NATO „przeskakuje etapy” zaplanowanej operacji powietrznej i „działa wbrew logice wojskowej”.

Luc De Vos, profesor Królewskiej Szkoły Wojskowej w Brukseli i Uniwersytetu Katolickiego w Lowanium tłumaczył wtedy, że w pierwszej fazie operacji należało unieszkodliwić obronę powietrzną, ośrodki łączności i niektóre centra dowodzenia. Dopiero druga faza przewidywała niszczenie zgrupowań wojsk, a także linii łączności między Jugosławią a Kosowem – mostów, linii kolejowych, zbiorników paliw. Ale w tej fazie, jeśli chce się być skutecznym w zwalczaniu konwojów czołgów,

transporterów i ciężarówek powinno się, zdaniem wielu specjalistów w tym i profesora de Vosa, latać na niższych wysokościach i używać klasycznych bomb. Piloci narażaliby się jednak wówczas na znacznie większe niebezpieczeństwo niż w pierwszej fazie, zwłaszcza że nie zniszczono wszystkich radarów i poukrywanej w górach artylerii przeciwlotniczej, a na takie ryzyko niewiele rządów mogło i chciało się zdobyć.

Tabela 6. Straty samolotów jugosłowiańskich (uwzględniające wyłącznie zbieżne informacje pochodzące z NATO i Jugosławii)

	Data	Samolot	Ranga i nazwisko pilota		Zestrzelony przez (miejsce)
1.	24 marzec	MiG-29B	Pułkownik Milorad Milutinović 'Grof'	katapultował się	holenderski F-16AM J-063 F-15C F-15C
2.		MiG-29B	Major (awansowany na pułkownika) Ilje Arizanov	katapultował się	
3.		MiG-29B	Major (awansowany na pułkownika) Nebojša Nikolić	katapultował się	
4.		J-22	Pułkownik Zivota Djurić	zginął	?

5		MiG-29B	Major (awansowany na pułkownika) Slobodan Perić	katapultował się	F-15C 84-0014/ LN 493FS
6		MiG-29B	Kapitan I Klasy (awansowany na majora) Zoran Radosavljević	zginął	F-15C 86-0156/ LN 493FS
7	26 marzec	MiG-21FK	?	?	5 km na południe w okolicach Loznicy bliski granicy z Republiką Serbską
8	4 maj	MiG-29B	Pułkownik Milenko Pavlović	zginął	F-16C 91-0353/ SW 78FS
9		MiG-21	?	?	Batajnica
Źródło: War over Yugoslavia, members.tripod.com/YUModelClub/war_over_yugoslav/yugoslavloses.htm					

Jeśli chodzi o prawdziwy bilans strat poniesionych w tej wojnie, to przyznać należy chyba rację profesorowi De Vos, że prawda o stratach sił serbskich w Kosowie „leży pośrodku” i zapewne nigdy jej nie poznamy: „Oficjalny bilans końcowy NATO jest na pewno nieco przesadzony. Raport „Newsweeka” nie uwzględniał z kolei tego, co Serbowie mogli wywieźć, wycofać. Ale warto przede wszystkim pamiętać, że ataki na czołgi i inne cele ruchome miały w tym wypadku przede wszystkim uniemożliwić im dalszy udział w pacyfikacji ludności Kosowa. Jeśli nawet skutkiem bombardowań było tylko pochowanie sprzętu czy wycofanie go bez zniszczeń, to osiągnięto zasadniczy cel. W całej tej dyskusji traci się też z widoku to, że Milošević w końcu się ugiął, choć na pewno nie wskutek strat poniesionych przez siły serbskie w Kosowie, lecz raczej w obawie przed

inwazją lądową”.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.